

Droga do Kieleckiego Oddziału Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”

Po pierwszej wojnie światowej, po przeszło studwudziestoletniej niewoli, Polska odzyskała niepodległość zagwarantowaną traktatem wersalskim. Nastąpiła nie łatwa organizacja struktur państwowych. Jedną z pilnych potrzeb było zorganizowanie służb zapewniających ład i porządek w kraju. W początkowym okresie były to instytucje, czy też organizacje reprezentujące władze obywatelskie lub samorządowe nazwane: Straż Obywatelska, Milicja Miejska, Milicja Powiatowa, Straż Narodowa i t. p.

Dopiero Sejm Drugiej Rzeczypospolitej Ustawą z dnia 24 lipca 1919 roku powołał do życia ogólnopolską formację bezpieczeństwa, której nadano nazwę „POLICJA PAŃSTWOWA”. W bieżącym roku obchodzimy uroczyste dziesięćdziesiątą rocznicę jej powołania.

Dziesięć lat później, bo 20 czerwca 1929 roku, powołane zostało Stowarzyszenie Rodzina Policyjna, którego inicjatorami były rodziny funkcjonariuszy Policji Państwowej. Działalność Stowarzyszenia skupiona była przede wszystkim na pomocy charytatywnej i wychowawczej dla wdów i osieroconych dzieci z rodzin policyjnych. Służba w policji była niebezpieczna.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego wielu policjantów zginęło pełniąc służbę na posterunkach.

Dla funkcjonariuszy Policji Państwowej i ich rodzin tragiczny był okres drugiej wojny światowej, zarówno pod okupacją niemiecką jak i radziecką. Sowieci w szczególny sposób zapisali się w eksterminacji polskiej policji. Po 17 września 1939 roku do niewoli sowieckiej dostało się około 12 tysięcy funkcjonariuszy. Do kwietnia 1940 roku byli oni przetrzymywani w obozie jenieckim w Ostaszku i w więzieniach NKWD w Zachodniej Ukrainie i Białorusi. Na podstawie decyzji Stalina i jego popleczników z dnia 5 marca 1940 roku w okresie od 4 kwietnia do 19 maja 1940 roku zostali oni zamordowani strzałem w tył głowy i pogrzebani w Miednoje, Bykowni i Kuropatach.

Najbardziej dotkliwe były masowe deportacje ludności polskiej na Sybir i do Kazachstanu. Pierwsza masowa wywózka odbyła się 10 lutego 1940 roku. Następne w kwietniu, czerwcu i na początku lipca. Wielotysięczną grupę zesłańców stanowiły rodziny policjantów. W tej liczbie zesłańców był dziesięcioletni Witold Banaś, syn posterunkowego PP Wincentego Banasia, zamordowanego w kwietniu 1940 roku przez NKWD w Twerze i pogrzebanego w Miednoje. Wraz z matką Natalią został zesłany do Kazachstanu. Tam był świadkiem umierającej z głodu i wycieńczenia ciężką, katorżniczą pracą żony policjanta. Prosiła zebranych wokół niej, aby nie zapominali o polskich policjantach i ich rodzinach. Już ostatkiem sił wypowiedziała, że ta gehenna musi się kiedyś skończyć i Polacy wrócą do kraju aby żyć normalnie. Były to jej ostatnie słowa

W 1946 roku Witold Banaś wrócił do Polski i zamieszkał w Katowicach.

Koniec drugiej wojny światowej w maju 1945 roku nie przynosi Polakom prawdziwej radości. Polska znalazła się w obozie socjalistycznym w którym prym przewodzi Związek Radziecki. Los nielicznych policjantów, którzy przeżyli wojnę oraz rodzin policyjnych, tych które wojnę przeżyły w kraju i tych, które powróciły z zesłania, nie był zawsze pomyślny. Fakt, że ktoś przed wojną był policjantem, że mąż, czy ojciec służył w policji skrzętnie ukrywano. Ta okoliczność bowiem nie pomagała w kontynuowaniu nauki, studiów, szukaniu odpowiedniej pracy, czy w awansie zawodowym. Niektórzy spotykali się z różnymi szykanami. Doświadczyłem to na sobie. Kiedy przyjmowałem się do pracy, w życiorysach i ankietach personalnych nie przyznawałem się, że ojciec mój przed wojną służył w policji. Jednak służba bezpieczeństwa odkryła moją tajemnicę. W marcu 1955 roku zostałem zwolniony z pracy. Kadrowiec, wręczając mi wypowiedzenie, powiedział wprost, że w tym Zakładzie nie może pracować syn przedwojennego policjanta. {B Mazurski} . .

Lata osiemdziesiąte przyniosły w Polsce zmiany społeczno-polityczne. Zbrodnie sowieckie na polskim narodzie przestały być tematem tabu. Zaczęto głośno mówić o Zbrodni Katyńskiej. Na początku 1990 roku Związek Radziecki przyznał się do katyńskiej zbrodni i ujawnił miejsca pochówku zamordowanych w kwietniu 1940 roku polskich jeńców z obozów w Starobielsku i Ostaszkowie. Oficerów Wojska Polskiego z obozu starobielskiego grzebano w Charkowie a funkcjonariuszy Policji Państwowej z obozu ostaszkowskiego w lesie w pobliżu miejscowości Miednoje.

Odżyły wspomnienia z lat drugiej wojny światowej. Pan Witold Banaś przypomniał sobie prośbę-testament umierającej w stepie Kazachstanu żony policjanta. Postanowił doprowadzić do reaktywowania powstałego w 1929 roku Stowarzyszenia Rodzina Policyjna. Energicznie w tej sprawie zadziałał. Już w listopadzie 1990 roku poczyniono przygotowania do odrodzenia Stowarzyszenia, a zebranie założycielskie odbyło się 22 grudnia 1990 roku w gmachu Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Na zebraniu tym podjęto następujące decyzje:

- 1) Powołuje się organizację pod nazwą Ogólnopolskie Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna” z dołączeniem daty „1939”. W ten sposób podkreśla się ciągłość bytu tego stowarzyszenia, oraz to, że tworzą go członkowie rodzin Policjantów Policji Państwowej II Rzeczypospolitej.
- 2) Bez głosu sprzeciwu na stanowisko prezesa Zarządu Stowarzyszenia wybrano Pana Witolda Banasia.
- 3) Sprecyzowano główne tematy statutu stowarzyszenia, a mianowicie:
 - ujawnienie prawdy o Policji Państwowej Rzeczypospolitej Polskiej w okresie międzywojennym, oraz jej patriotycznego udziału w wolnej obronie we wrześniu 1939r.
 - ujawnienie prawdy o represjonowaniu policjantów i ich rodzin w okresie drugiej wojny światowej
 - ujawnienie prawdy o represjonowaniu policjantów i ich rodzin po zakończeniu wojny
 - pielęgnowanie tradycji Policji Państwowej
 - możliwość powoływania oddziałów terenowych stowarzyszenia

Pierwszy Prezes Stowarzyszenia Pan Witold Banaś, zabierając głos na tym zebraniu powiedział: *Chcemy przekazać światu prawdę o tysiącach funkcjonariuszy Policji Państwowej wziętych w Ostaszkowie i zamordowanych w kaźniach NKWD. O losach ich rodzin, które umierały z wyczerpania i głodu w łagrach, stepach Kazachstanu, tajdze Syberii. O dzieciach, które nigdy nie widziały swoich ojców, nie słyszały ich głosu, nie doznały ojcowskiej miłości Nie miały nawet prawa do dumy z godnej wobec Ojczyzny postawy Ojców, z ich bohaterstwa i prawości.*

Ogólnopolskie Stowarzyszenie „RODZINA POLICYJNA 1939” z siedzibą w Katowicach, ul. Lompy 19 zostało zarejestrowane w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach w dniu 17 lipca 1991 roku.

O powołaniu w Katowicach Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939” donosiła prasa, radio i telewizja. Brak jednak było szczegółów dotyczących działalności Stowarzyszenia. O nie zapytał Pan Henryk Fryst, ówczesny prezes Koła Rodzin Katyńskich w Kielcach. W piśmie swoim z dnia 10 stycznia 1992 roku skierowanym do Zarządu w Katowicach napisał: *Dowiedzieliśmy się o istnieniu Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”. Członkowie Koła Rodzin Katyńskich w Kielcach, skupiające członków – krewnych 28 Ofiar (ze stanem dzisiejszym) zamordowanych z obozu Ostaszków, funkcjonariuszy policji, zainteresowani są Waszym Stowarzyszeniem .A nawet jesteśmy skłonni założyć jakieś „ogniwo” na naszym*

terenie. Zwracamy się z uprzejmą prośbą o zapoznanie nas nieco w tym zakresie tj. statucie, możliwości i warunkach przystąpienia do Stowarzyszenia i tp.

W odpowiedzi na ten list otrzymaliśmy opracowaną przez Zarząd informację dotyczącą celów i programu Stowarzyszenia. Też wyjaśnienie, że Rodzina Policyjna 1939 skupia , żony, dzieci i innych członków rodzin policjantów Policji Państwowej II Rzeczypospolitej. Osoby, które wyrażają chęć wstąpienia do stowarzyszenia, powinny do deklaracji dołączyć krótki życiorys policjanta PP, kserokopie dokumentów o przebiegu służby, listów z obozów, zdjęć w mundurze i tp .W informacji jest też wzmianka o tym, że w siedzibie Stowarzyszenia powstała izba pamięci Policjantów II RP, oraz, że poczyniono starania budowy symbolicznej mogiły ku czci poległych i pomordowanych policjantów w drugiej wojnie światowej.

Te informacje przyczyniły się do powstania w Kielcach Oddziału Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”. Zebranie organizacyjne odbyło się 5 lutego 1993 roku w lokalu kasyna Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Na zebranie przyszło 26 osób. Zebranie zaszczylił swoją obecnością Przewodniczący Związków Zawodowych Policjantów Pan Ryszard Dobrowolski. Zebraniu przewodniczył Pan Henryk Fryst, syn zamordowanego w Twerze przodownika PP. Głównym tematem zebrania było powołanie do życia w Kielcach Oddziału Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”. Po wysłuchaniu informacji o istnieniu już od dwóch lat w Katowicach Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939” i programie działania tej organizacji, zebrani jednomyślnie postanowili powołać w Kielcach **ODDZIAŁ STOWARZYSZENIA „RODZINA POLICYJNA 1939”**, wchodzący w skład Zarządu Stowarzyszenia Ogólnopolskiego w Katowicach. Przeprowadzono głosowanie, w wyniku którego na przewodniczącego Oddziału wybrano Pana Bronisława Mazurskiego, syna zamordowanego w Twerze st. post. PP Jana Mazurskiego.

Ponadto na tym zebraniu postanowiono, że następne zebranie Oddziału odbędzie się w dniu 5 marca 1993 roku o godzinie 15-tej. Na zebranie w tym dniu każdy chętny do wstąpienia do Stowarzyszenia przygotowuje i przyniesie wypełnioną deklarację wstępu z dołączonymi do niej odpowiednimi dokumentami. Zaś przewodniczący Oddziału przygotowuje się do odebrania tych deklaracji, oraz kwot pieniężnych na pokrycie wpisowego, legitymacji i składek członkowskich. Zobowiązano też przewodniczącego Oddziału aby na zebranie w dniu 5 marca 1993 r. zaprosił Prezesa Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pana Witolda Banasia.

O powołaniu w Kielcach Oddziału Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939” powiadomiono Zarząd Ogólnopolski w Katowicach pismem z dnia 12 lutego 1993 roku.

Następne zebranie odbyło się w zaplanowanym terminie 5 marca 1993 roku. W zebraniu uczestniczył Pan Witold Banaś, prezes Zarządu Ogólnopolskiego. W swoim wystąpieniu mówił o genezie powołania do życia Stowarzyszenia. Omówił postanowienia Statutu, oraz z jakich pomocy socjalnych i w jakim zakresie korzystać mogą członkowie Stowarzyszenia. Poinformował też zebranych o zaawansowaniu prac związanych z budową Symbolicznego Grobu Polskiego Policjanta II RP, który ma stanąć na terenie Wojewódzkiej Komendy Policji w Katowicach.

Przewodniczący Oddziału Bronisław Mazurski przyjął od 22 osób deklaracje wstępu do Stowarzyszenia i stwierdził, że już 8 osób zwróciło się bezpośrednio do Zarządu w Katowicach o przyjęcie na członka Stowarzyszenia. Zatem w dniu 5.03. 1993r. stan osobowy członków wynosił 30 osób. W tym sześć żon – wdów po zamordowanych policjantach przez NKWD w kwietniu 1940 roku.

W każdym następnym miesiącu zwiększała się liczba członków. Pozytywnym objawem jest zgłaszanie się do Stowarzyszenia wnuków i prawnuków policjantów II RP. Oni zadbają o ciągłość Stowarzyszenia. Aktualny stan członków (maj 2009r.) w Kieleckim Oddziale to 61 osób. Przeważają członkowie rodzin policjantów zamordowanych przez NKWD w Twerze w kwietniu 1940 roku. Ale też rozstrzelanych przez niemieckie gestapo. Są też córki i synowie policjantów, którzy przeżyli wojnę i umarli śmiercią naturalną

Na przestrzeni lat 1993 – 2009 członkowie Kieleckiego Oddziału „Rodzina Policyjna 1939” aktywnie włączali się w dzieło upamiętniania miejsc męczeństwa i kaźni przedwojennych policjantów. Do najważniejszych działań i osiągnięć należy zaliczyć : Organizowanie, wspólnie z Kielecką Rodziną Katyńską, rocznicowych uroczystości związanych ze Zbrodnią Katyńską. Organizowanie wystaw o tematyce katyńskiej. Udział w uroczystościach ogólnopolskich w Katowicach, Warszawie i Częstochowie.

Udział naszych członków w pielgrzymkach do Miednoje, gdzie w 2000 roku został otwarty i poświęcony Polski Cmentarz Wojenny, miejsce wiecznego spoczynku około 6000 Policjantów II RP zamordowanych przez sowieckie NKWD w kwietniu 1940 roku.

Na mogiłach Ojców w Miednoje modlili się :Bąkowska Irena, Przeradowski Włodzimierz, Mazurski Bronisław, Banaśkiewicz Jan, Fryst Henryk, Groma Jerzy, Wiśnicki Waław, Durlej Alicja, Matyja Krzysztof, Pawełczyk Jerzy, Szkonter Grażyna, Korona Halina, Lewek Teresa, Przeradowska Wiesława, Miernik Irena, Grzywalska Barbara, Kisiel Janina, Mazurski Robert, Mikołajczyk Stanisław, Wójcik Mirosław, Kossakowski Albin, Mielczarek Tadeusz, Durlej Anna, Szkonter Andrzej.

O aktywności Oddziału świadczy fakt odznaczenia naszych członków Medalami Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie. Złotym Medalem odznaczono Jana Banaśkiewicza i Bronisława Mazurskiego. Medalem Srebrnym odznaczono Henryka Frysta, Teresę Lewek, Krzysztofa Matyję, Tadeusza Mielczarka i Jerzego Pawełczyka.

Współpraca naszego Oddziału z Wojewódzką Komendą Policji w Kielcach układa się pomyślnie. Nieodpłatnie korzystamy z lokalu Komendy, gdzie odbywają się zebrania członków „Rodziny Policyjnej 1939”. Również nieodpłatnie Policja użycza nam środków transportowych, którymi udajemy się do Katowic, aby wziąć udział w rocznicowych uroczystościach przy Symbolicznym Grobie Policjantów. Policja Kielecka uczestniczy zawsze, ze sztandarem, we mszach świętych i uroczystościach upamiętniających zbrodnię sowiecką na polskich Oficerach Wojska Polskiego i Policjantach. Członkowie „Rodziny Policyjnej 1939” doceniają tę współpracę i składają szczerze podziękowania.

Nie sposób jest pominąć kroniki żałobnej. Już wszystkie nasze Wdowy po policjantach II RP odeszły od nas do „NIEBA”, by tam spotkać się ze swoimi Mężami.

Ogromnie smutna wiadomość dotarła do nas w dniu 3 lutego 2005 roku. Nagle zmarł Witold Banaś, założyciel i pierwszy Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”. Uroczysty pogrzeb odbył się w dniu 5 lutego 2005 roku na cmentarzu parafialnym w Mysłowicach – Kosztowy. Nad grobem przemówił Minister Andrzej Przewoźnik, który w ciepłych słowach wspominał wielkie zasługi i zaangażowanie śp. Prezesa w sprawie budowy „Grobu Polskiego Policjanta” w Katowicach i Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje. Członkowie Rodziny Policyjnej 1939 żegnali swojego Prezesa słowami:
Z ogromnym bólem żegnamy Ciebie , Panie Prezesie. Odszedłeś od nas tak niespodziewanie, pracując całkowicie oddany realizacji swojej misji. Odszedłeś nie tylko jako założyciel

naszego Stowarzyszenia, ale przede wszystkim jako twórca wszystkich inicjatyw służących upamiętnieniu Policjantów II Rzeczypospolitej. Niech Bóg wynagrodzi Ci wszystkie Twoje starania i trud włożony w dzieło Twojego życia. Spoczywaj w pokoju.

Z ramienia Kieleckiego Oddziału Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939” udział w pogrzebie wziął Pan Krzysztof Matyja. Na grobie śp. Prezesa złożył wiązanek kwiatów i zapalił znicze.

Życie nie toleruje pustki. Po śmierci śp. Witolda Banasia na stanowisko Prezesa Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939” Walne Zgromadzenie Członków wybrało Panią MARIĘ NOWAK.

Również w Oddziale Kieleckim nastąpiła zmiana na stanowisku Przewodniczącego. Na zebraniu w dniu 5 września 2008 roku Bronisław Mazurski, pełniący tę funkcję od 5 lutego 1993 roku poprosił o zwolnienie go z funkcji przewodniczącego ze względu na wiek i przebyte choroby, które nadwyrężyły jego zdrowie. Zebranie przychyliło się do tej prośby, dziękując mu za piętnastoletnie przewodnictwo Oddziałowi.

W wyniku głosowania na Przewodniczącego Kieleckiego Oddziału Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939” wybrano Panią GRAŻYNE SZKONTER. Kandydaturę tę zgłoszono Zarządowi w Katowicach, która decyzją z dnia 5 stycznia 2009 roku została zaakceptowana. Pani Grażyna Szkonter wybór na Przewodniczącego Oddziału potraktowała odpowiedzialnie i energicznie przystąpiła do pracy na tym stanowisku.

Kielce, maj 2009 roku

Bronisław Mazurski